



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa X. Y.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 kwietnia 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 1 października 2019 r., sygn. akt I ACa 433/18,

1. Oddala skargę kasacyjną

**2. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 360 zł
(trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez
Ministra Sprawiedliwości powódka X. Y. wniosła o:

1. zobowiązanie pozwanego do zaniechania naruszeń jej dóbr osobistych przez usunięcie ze strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości naruszającego dobra osobiste powódki komunikatu pt.: "Oświadczenie w sprawie skrócenia delegacji sędzi X. Y. opublikowanego [...] 2016 r. na podanej przez powódkę stronie internetowej;
2. zobowiązanie pozwanego do usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych powódki przez złożenie oświadczenia o następującej treści:

„Jako Minister Sprawiedliwości przepraszam sędziego X. Y. za bezprawne naruszenie Jej dóbr osobistych polegające na naruszeniu dobrego imienia, narażeniu na utratę dobrej opinii oraz zarzuceniu niewłaściwego postępowania przy pełnieniu funkcji sędziego, zawarte w treści opublikowanego na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości komunikatu pt. "Oświadczenie w sprawie skrócenia delegacji sędzi X. Y.", wydanego w związku z decyzją z 19 września 2016 r. o cofnięciu delegacji. Minister Sprawiedliwości", opatrzonego imieniem i nazwiskiem osoby pełniącej w dniu uprawomocnienia się orzeczenia funkcję Ministra Sprawiedliwości;
3. zobowiązanie pozwanego do opublikowania na swój koszt w terminie 10 dni od uprawomocnienia się orzeczenia oświadczenia wskazanego w punkcie drugim przez:
 1. zamieszczenie na głównej stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości znajdującej się pod adresem <https://www.ms.gov.pl> banneru umieszczonego centralnie w górnej części strony (format typu wideboard) w minimalnym rozmiarze 970X200 pX zawierającego wyłącznie wskazaną treść oświadczenia pisaną czarną czcionką typu Times New Roman o rozmiarze co najmniej 12 punktów na białym tle, bez przerw, przez okres 21 dni;
 2. zamieszczenie na stronie internetowej znajdującej się pod adresem [https://www.\[...\].pl](https://www.[...].pl) banneru umieszczonego centralnie w górnej części strony (format typu wideboard) w minimalnym rozmiarze 970X200 pX zawierającego wyłącznie wskazaną treść oświadczenia pisaną czarną czcionką typu Times New Roman o rozmiarze co najmniej 12 punktów na białym tle, bez przerw, przez okres 24 godzin;

3. zamieszczenie na stronie internetowej znajdującej się pod adresem: [http://www. \[...\].pl](http://www.[...].pl) banneru umieszczonego centralnie w górnej części strony (format typu wideboard) w minimalnym rozmiarze 970X200 pX zawierającego wyłącznie wskazaną treść oświadczenia pisaną czarną czcionką typu Times New Roman o rozmiarze co najmniej 12 punktów na białym tle, bez przerw, przez okres 24 godzin;
 4. zamieszczenie na trzeciej stronie dziennika G. ogłoszenia w minimalnym formacie „baner duży”(zgodnie ze specyfikacją wydawcy) zawierającego wyłącznie wskazaną treść oświadczenia, pisaną czarną czcionką typu Times New Roman o rozmiarze co najmniej 12 punktów na białym tle;
 5. zamieszczenie na pierwszej stronie dodatku „P.” do dziennika „D.” ogłoszenia w minimalnym formacie „4X3”- 12 modułów (zgodnie ze specyfikacją wydawcy) zawierającego wyłącznie wskazaną treść oświadczenia pisaną czarną czcionką typu Times New Roman o rozmiarze co najmniej 12 punktów na białym tle;
- 4) w wypadku niewykonania przez pozwanego czynności opisanych w punkcie trzecim we wskazanym terminie, upoważnienie powódki do opublikowania wskazanego oświadczenia na koszt pozwanego;
- 5) zobowiązanie pozwanego do zapłaty kwoty 10.000 na cel społeczny tj. Fundację, tytułem naruszenia dóbr osobistych SSR X. Y. w terminie 10 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że treść opublikowanego na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości oświadczenia bezprawnie narusza jej dobra osobiste. Użycie w nim sformułowań jednoznacznie negatywnie wartościujących, np. że wykazała się „wyjątkową nieudolnością” naruszyło jej dobre imię. Ponadto bezpodstawne oskarżenia dotyczące sposobu wykonywania obowiązków zawodowych naraziły ją na utratę dobrej opinii oraz na zarzuty niewłaściwego funkcjonowania podczas pełnienia funkcji sędziego.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 30 marca 2018 r. uwzględnił powództwo w zakresie żądania usunięcia ze strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości komunikatu pt.: Oświadczenie w sprawie skrócenia delegacji

sędzi X. Y., opublikowanego [...] 2016 r. oraz nakazał pozwanemu Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości opublikowanie oświadczenia o następującej treści: "Oświadczenie: Przepraszam sędziego X. Y. za bezprawne naruszenie Jej dóbr osobistych polegające na naruszeniu dobrego imienia, narażeniu na utratę dobrej opinii oraz zarzuceniu niewłaściwego postępowania przy pełnieniu funkcji sędziego zawarte w treści opublikowanego na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości komunikatu pt.: „Oświadczenie w sprawie skrócenia delegacji sędzi X. Y.” wydanego w związku z decyzją z 19 września 2016 r. o cofnięciu delegacji. Minister Sprawiedliwości"- w terminie 10 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia przez zamieszczenie na głównej stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości znajdującej się pod adresem: [https// www ms. gov.pl/](https://www.ms.gov.pl/). baneru umieszczonego centralnie w górnej części strony (format typu wideboard) w minimalnym rozmiarze 970x200 pikseli zawierającego wyłącznie wskazaną treść oświadczenia, pisaną czarną czcionką typu Times New Roman rozmiarze co najmniej 12 punktów na białym tle, bez przerw, przez okres 21 dni. W pozostałym zakresie , tj. dotyczącym publikacji oświadczenia o przeproszeniu w innych wskazanych przez powódkę mediach oraz żądania zasądzenia kwoty 10 000 zł na cel społeczny powództwo zostało oddalone.

Sąd Okręgowy ustalił, że 9 czerwca 2009 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powołał powódkę do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Rejonowym w X. Od chwili objęcia przez powódkę urzędu sędziego nie toczyły się w stosunku do niej żadne postępowania dyscyplinarne lub wyjaśniające.

Zarządzeniem z 18 grudnia 2013 r., po wpłynięciu wniosku zastępcy Komendanta Rejonowego Policji w trybie art. 517 b § 1, 2 i 3 k.p.k. oraz art. 517 §1,2 i 3 k.p.k. o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym, powódka została wyznaczona jako pierwszy sędzia referent do prowadzenia sprawy o sygn. akt II K [...], toczącej się przed Sądem Rejonowym w X., dotyczącej I. C., oskarżonej o czyn z art. 178 § 1 k.k.

Postanowieniem z 18 grudnia 2013 r. wydanym na rozprawie w sprawie II K [...] Sąd, w którego jednoosobowym składzie Przewodniczącym

była powódka, na wniosek obrońcy i prokuratora, dopuścił, na podstawie art. 193 §1 k.p.k. w związku z art. 202 § 1 k.p.k. dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność ustalenia, czy oskarżona I. C. w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu miała zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, czy też możliwości te miała ograniczone, a jeżeli tak, to, w jakim stopniu, a także, czy poczytalność oskarżonej w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu, jak i w czasie postępowania budzi wątpliwości oraz czy jej aktualny stan zdrowia pozwala jej na udział w rozprawie. Jednocześnie wobec niemożności rozpoznania sprawy z zachowaniem dopuszczalnych przerw, na podstawie art. 517 g § 1 k.p.k. Sąd odroczył rozprawę do 27 stycznia 2014 r. W dalszej kolejności Sąd, na podstawie art. 517 g § 1 k.p.k. dokonał reasumpcji postanowienia o odroczeniu rozprawy i przekazał sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych, gdyż zachodziła konieczność przeprowadzenia badania sądowo-psychiatrycznego oskarżonej celem wypowiedzenia się biegłych w przedmiocie jej poczytalności. W konsekwencji, na podstawie art. 517 g § 1 k.p.k. w związku z art. 277 § 1 k.p.k. i art. 275 § 1 k.p.k., Sąd wydał postanowienie o zastosowaniu wobec oskarżonej I. C. środków zapobiegawczych.

Z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej biegłych sporządzonej na potrzeby postępowania karnego wynika, że w związku ze skomplikowanym charakterem sprawy, trudnościami w ocenie stanu psychicznego I. C., zasadne było przeprowadzenie kolejnego badania psychiatrycznego w Klinice Psychiatrii Sądowej w X.. Na podstawie jednorazowego badania w trybie ambulatoryjnym nie było możliwe dokonanie kategorycznej oceny stanu psychicznego I. C., ani jej poczytalności w stosunku do zarzutu, stąd zasadne było poddanie oskarżonej obserwacji w warunkach szpitalnych. Cierpi ona na chorobę psychiczną - schizofrenię paranoidalną. Współistniejącym zaburzeniem psychicznym jest szkodliwe spożywanie alkoholu. Nie jest osobą upośledzoną umysłowo. W czasie popełnienia czynu nie mogła ona rozpoznać jego znaczenia, ani pokierować swoim postępowaniem. Zachodziło

wysokie prawdopodobieństwo, że popełni zarzucany lub podobny czyn ponownie.

Decyzją z 16 czerwca 2016 r. (wydaną z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości przez podsekretarza stanu [...]) powódka została delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w X. na okres od 1 lipca 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. Pismem z 19 września 2016 r. Minister Sprawiedliwości odwołał delegowanie powódki do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w X. z dniem 1 października 2016 r.

W dniu [...] 2016 r. na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości: w zakładce „Informacje” opublikowane zostało „Oświadczenie w sprawie skrócenia delegacji sędzi X. Y. o następującej treści: 16 czerwca 2016 r. sędzia X. Y. została delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w X. na czas określony od 1 lipca 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. Decyzję tę w ramach podziału kompetencji członków kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości podpisał Podsekretarz stanu [...], za zgodą ministra [...]. Już po tej decyzji do Ministerstwa Sprawiedliwości dotarła informacja, że to właśnie sędzia X. Y. miała się wykazać wyjątkową nieudolnością i zupełnie nie radzić sobie z prowadzeniem bardzo prostej choć głośnej sprawy, co było szeroko komentowane i krytykowane w mediach. Chodziło o zdarzenie z grudnia 2013 r. spowodowane przez I. C., która będąc pod wpływem alkoholu, wjechała luksusowym mercedesem w przejście podziemne w samym centrum W.. Media obwiniwały prowadzącą postępowanie X. Y. o pobłażliwość wobec oskarżonej i nieudolność w prowadzeniu sprawy. Po sprawdzeniu tych informacji Minister Sprawiedliwości 19 września 2016 r. podjął decyzję o skróceniu delegacji sędzi X. Y. do 1 października 2016 r., aby uniknąć zarzutu, że w Sądzie Okręgowym, do którego trafiają sprawy skomplikowane i trudne orzeka taki sędzia. W Sądzie Okręgowym powinni orzekać sędziowie o wysokich umiejętnościach, sprawności i profesjonalizmie.”

Przed opublikowaniem oświadczenia Minister Sprawiedliwości nie zwracał się z wnioskiem o wgląd do akt sprawy karnej II K [...], jak również nie

występował do Prezesa Sądu lub Przewodniczącego Wydziału, w którym powódka pełniła swoje obowiązki zawodowe o przedstawienie opinii dotyczącej jej pracy. Po opublikowaniu oświadczenia jego treść została rozpowszechniona przez media ogólnokrajowe. W szczególności zostało ono opublikowane na stronie centrum prasowego Agencji, umożliwiającego dystrybucję informacji prasowych i komunikatów wprost do redakcji mediów krajowych. W konsekwencji tego, jego treść została wielokrotnie przytoczona i zacytowana w materiałach internetowych, prasowych i telewizyjnych.

Publikacja oświadczenia spowodowała, że powódka zaczęła spotykać się w codziennej pracy z nieprzychylnymi opiniami kolegów i stron postępowań dotyczącymi jej kwalifikacji, predyspozycji zawodowych oraz poziomu merytorycznego prowadzonych przez nią spraw.

Dokonując oceny prawnej ustalonych okoliczności faktycznych w kontekście żądań pozwu Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powództwo ma podstawę w przepisach art. 23 i 24 k.c., regulujących ochronę dóbr osobistych i zasługuje na częściowe uwzględnienie. Wskazał, że w świetle art. 23 k.c. nie ulega wątpliwości, że ustawodawca uznaje część za dobro osobiste. Podkreślił, że zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, oraz że w państwie demokratycznym, w którym rządzi prawo, organy władzy publicznej mogą powstać tylko na podstawie prawa, a normy prawne muszą określać ich kompetencje, zadania i tryb postępowania, wyznaczając tym samym granice ich aktywności. Organy te mogą działać tylko w tych granicach. Sąd podniósł również, że o ile jednostka ma swobodę działania zgodnie z zasadą, że co nie jest wyraźnie zabronione przez prawo, jest dozwolone, to organy władzy publicznej mogą działać tylko tam i o tyle, o ile prawo je do tego upoważnia, przy czym obywatel może zawsze domagać się podania podstawy prawnej, na jakiej organ podjął konkretną działalność. Wskazał ponadto, że jest to zgodne z wymaganiami wynikającymi z zasady demokratycznego państwa prawnego, a kontrolę przestrzegania tych zasad sprawują organy działające w trybie nadzoru, sądy oraz Trybunał Konstytucyjny.

Według Sądu Okręgowego wskutek opublikowania [...] 2016 r. na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości oświadczenia w sprawie skrócenia delegacji powódki doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci – czci, dobrego imienia i godności osobistej skoro - mając na uwadze ogólny kontekst komunikatu - powódka została w nim przedstawiona jako osoba nieposiadająca odpowiednich kompetencji do orzekania w sprawach skomplikowanych i trudnych. Użycie w treści oświadczenia sformułowań jednoznacznie negatywnie wartościujących naruszyło dobre imię powódki. Ponadto bezpodstawne oskarżenia dotyczące sposobu wykonywania przez nią obowiązków naraziły powódkę na utratę dobrej opinii oraz na zarzuty dotyczące niewłaściwego postępowania przy pełnieniu funkcji sędziego. Opublikowanie treści komunikatu w mediach z pewnością miało wpływ na poczucie godności osobistej powódki, rozumianej jako wyobrażenie o własnej wartości i oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi. Sąd ocenił, że formułowanie tego typu komunikatów, podważających kompetencje sędziów, może kreować atmosferę presji, negatywnie wpływającą na niezależność władzy sądowniczej. Podkreślił, że przy komentowaniu rozstrzygnięć sądowych organy władzy wykonawczej powinny unikać krytycyzmu, mogącego podważać niezależność władzy sądowniczej lub negatywnie wpływać na zaufanie opinii publicznej do sądownictwa. Działania organów władzy wykonawczej powinny ograniczać się wyłącznie do uprawnień nadzorczych wynikających z prawa powszechnie obowiązującego, w tym z ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych i być podejmowane w przewidzianej formie i zgodnie procedurą opisaną w ustawie. Dodatkowo Sąd Okręgowy zważył, że treść wielokrotnie cytowanego w mediach oświadczenia była dla powódki tym bardziej krzywdząca, że z analizy sprawy karnej II K [...] jednoznacznie wynika, że podjęte przez powódkę czynności procesowe nie budziły zastrzeżeń. Z uwagi na wątpliwości dotyczące kondycji psychicznej oskarżonej, sąd (w osobie powódki) przekazał sprawę Prokuratorowi do prowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych, gdyż zachodziła konieczność przeprowadzenia badania sądowo-psychiatrycznego oskarżonej celem wypowiedzenia się przez

biegłych w przedmiocie jej poczytalności. Wnioski z ostatniej opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej potwierdziły słuszność podejmowanych przez powódkę decyzji procesowych, gdyż, jak wynika z podsumowania powołanej wcześniej opinii oskarżona w sprawie II K [...] cierpi na chorobę psychiczną – schizofrenię paranoidalną i w czasie popełnienia czynu nie mogła rozpoznać jego znaczenia, ani pokierować swoim postępowaniem. Tym samym według Sądu pierwszej instancji stwierdzenie jakoby „sędzia X. Y. miała wykazać się wyjątkową nieudolnością i zupełnie nie radzić sobie z prowadzeniem bardzo prostej choć głośnej sprawy” należało uznać za nieprawdziwe i nieznajdujące odzwierciedlenia w aktach sprawy karnej. Powódka mogła poczuć się wewnętrznie dotknięta treścią przedmiotowego oświadczenia, które w sposób bezpośredni podważyło jej kompetencje zawodowe.

Rozważając kwestię, czy oświadczenie stanowiło przejaw korzystania z wolności słowa i mieściło się w granicach dopuszczalnego prawa do krytyki, Sąd odwoławszy się w tym zakresie do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na tle art. 10 Europejskiej Konwencji o ochronie praw Człowieka i podstawowych Wolności (dalej „EKPCZ”) podniósł, że nie negując istnienia oraz doniosłości prawa do krytyki i swobody wypowiedzi, mających fundamentalne znaczenie dla istnienia społeczeństwa demokratycznego, zasadne jest przyjęcie, że owe prawa przysługują wyłącznie podmiotom prywatnym, nie zaś Państwu i jego organom. Sąd Okręgowy przyjął, że naruszenie dóbr osobistych powódki miało charakter zawiniony, skoro, przedstawiając powody skrócenia delegacji, Minister Sprawiedliwości odwołał się jedynie do doniesień medialnych i ogólnego komunikatu („po sprawdzeniu tych informacji..”), a co więcej w trakcie toczącego się postępowania w niniejszej sprawie, nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających podjęcie jakichkolwiek działań w celu zweryfikowania tych doniesień.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie wykazał, że jego działanie nie było bezprawne. Odrzucił pogląd, że działał on w interesie publicznym, jak również, że powódka nadużywa prawa podmiotowego. Oceniał, że

oświadczenie Ministra Sprawiedliwości nie spełniało wymagań przewidzianych dla odpowiedzi na krytykę prasową. Zawarto w nim bowiem jednoznaczną opinię na temat kompetencji powódki wskazując m.in. że: „sędzia X. Y. miała się wykazać wyjątkową nieudolnością i zupełnie nie radzić sobie z prowadzeniem bardzo prostej, choć głośnej sprawy”, oraz że w Sądzie Okręgowym powinni orzekać tylko sędziowie o wysokich umiejętnościach, sprawności i profesjonalizmie”. Podczas gdy realizacja obowiązku wynikającego z art. 6 ust. 2 ustawy z 26 stycznia 1984 r. - Prawo Prasowe (jedn. tekst z 2018 r., poz. 1914 dalej jako „u.p.p.”) powinna przejawiać się przedstawieniem wyłącznie informacji o faktach, nie zaś wypowiedzi ocennych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji za niedopuszczalne należy uznać formułowanie przez organ władzy tego typu wypowiedzi, których treść wskazuje na ich wyraźnie publicystyczny charakter. Organ władzy publicznej może wypowiadać się tylko w taki sposób i tylko za pomocą takich instrumentów, które wprost wynikają z przepisów prawa, nie może natomiast w żadnym razie uzurpować sobie kompetencji do dokonywania czynności, które nie mieszczą się w granicach prawa. Zwracając uwagę na charakter podmiotu którym jest pozwany Sąd podniósł, że organy publiczne mają obowiązek działania w sposób szczególnie staranny i fachowy. Dla stwierdzenia braku bezprawności działania organu publicznego przy wykonywaniu władzy publicznej nie wystarczy zatem samo ustalenie, że formalnie mieści się ono w ramach przyznanych ustawą kompetencji, lecz konieczne jest też zbadanie, czy przy realizowaniu zadań związanych z wykonywaniem władztwa publicznego zostały dochowane wszystkie normy proceduralne regulujące sposób funkcjonowania organu, i czy podejmowane działania zostały przeprowadzone w sposób fachowy, rzetelny, obiektywny i przy dołożeniu odpowiedniego stopnia staranności oraz czy zawarte w merytorycznym rozstrzygnięciu organu stwierdzenie o faktach jest prawdziwe, a w przypadku sądów wartościujących, czy istnieje wystarczające oparcie faktyczne pozwalające na sformułowanie kwestionowanych wniosków. Sąd ocenił przy tym, że pozwany nie przedstawił na potrzeby niniejszego postępowania żadnych dowodów mogących potwierdzić

dochowanie przez niego należytej staranności, przy formułowaniu treści oświadczenia w sprawie odwołania delegacji powódki.

Odrzucając zarzut nadużycia prawa podmiotowego Sąd podniósł, że pozwany nie wskazał zasady współżycia społecznego, którą miałyby naruszyć powódka i która stałaby na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa i ocenił, że pozwany nie może powoływać się na naruszenie przez powódkę zasad współżycia społecznego, skoro sam je naruszył zachowując się w sposób naganny („zasada czystych rąk”).

Ocenił jako uzasadnione żądanie zaniechania naruszenia dóbr osobistych powódki przez nakazanie pozwanemu usunięcia ze strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości opisanego w pozwie komunikatu, uznając, że jest to niezbędne dla zapewnienia ochrony dóbr osobistych powódki, gdyż do ich naruszenia doszło w publikacji internetowej, która może być skutecznie usunięta. Sąd Okręgowy przyjął także, że żądany sposób złożenia i opublikowania oświadczenia przeproszającego powódkę za naruszenie jej dóbr osobistych jest adekwatny do sposobu ich naruszenia na stronie internetowej Ministerstwa. Uwzględnia on okoliczności naruszenia i jego formę. Jako zbędne Sąd ocenił zamieszczenie pod tekstem oświadczenia o przeproszeniu imienia i nazwiska osoby pełniącej funkcję Ministra Sprawiedliwości, skoro pozwanym w sprawie nie był konkretny Minister Sprawiedliwości (osoba fizyczna), lecz był nim Skarb Państwa - Minister Sprawiedliwości a pod tekstem komunikatu z [...] 2016 r. nie było podpisu obejmującego imię i nazwisko osoby pełniącej funkcję Ministra Sprawiedliwości. Ze względu na to, że nie wiadomo, kiedy dojdzie do wykonania obowiązku przeproszenia, oświadczenie będzie musiało pochodzić od każdorazowego Ministra Sprawiedliwości, który będzie pełnił funkcję w chwili przekazywania go do publikacji. Jednocześnie Sąd Okręgowy przyjął, że wystarczającym będzie opublikowanie oświadczenia z przeprosinami na tej samej stronie, na której pojawiło się pierwotne oświadczenie naruszające dobra osobiste powódki. Pozwany nie miał bowiem wpływu na liczbę publikacji tego oświadczenia w innych mediach.

Stwierdzając brak podstaw do uwzględnienia roszczenia majątkowego Sąd Okręgowy wskazał, że biorąc pod uwagę osobę pozwanego w sprawie (Skarb Państwa- Minister Sprawiedliwości) osiągnięcie celu, którym w tym wypadku powinno być ukaranie sprawcy (podmiotu, który dopuścił się naruszenia dóbr osobistych, okazałoby się niemożliwe. Obowiązek zapłaty obciążałby bowiem Skarb Państwa, a nie osoby bezpośrednio odpowiedzialne za naruszenie dóbr osobistych powódki.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 1 października 2019 r. – orzekając na skutek apelacji pozwanego - zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie nakazania pozwanemu usunięcia ze strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości komunikatu pt:” Oświadczenie w sprawie skrócenia delegacji sędzi X. Y., opublikowanego [...] 2016 r. a w pozostałym zakresie oddalił apelację.

Wskazał, że apelacja była niezasadna w zakresie, w którym kwestionowała zasadę odpowiedzialności pozwanego i nałożony na niego obowiązek opublikowania oświadczenia zawierającego przeprosiny. Okazała się natomiast uzasadniona w odniesieniu do żądania usunięcia spornego komunikatu ze strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Sąd Apelacyjny uznał, że w przeważającej mierze zarzuty apelacyjne pozbawione były usprawiedliwionych podstaw. Oceniając jako nietrafny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wskazał, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymaganiom określonym w tym przepisie, obejmując zarówno wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia jak i wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Podniósł, że art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia, w świetle treści tego przepisu należy przy tym odróżnić brak wskazania w uzasadnieniu ustaleń faktycznych lub zastosowanych przepisów prawa od wskazania tych podstaw choćby merytorycznie błędnych. Rozróżnienie to oparł na założeniu, że czym innym jest techniczna strona uzasadnienia, a czym innym jest jego merytoryczna zawartość. Tylko do pierwszej z tych sytuacji odnosi się art. 328 § 2 k.p.c. Wytknięcie wadliwego sporządzenia

uzasadnienia może się okazać skuteczne tylko wtedy, gdy z powodu braku w nim elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. sfera motywacyjna orzeczenia sądu pierwszej instancji pozostaje nieujawniona. Taki stan w rozpatrywanej sprawie nie zaistniał. Art. 328 § 2 k.p.c. nie stanowi natomiast właściwej płaszczyzny ani do krytyki trafności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, ani ich oceny prawnej, do czego zmierzał pozwany.

Przyjął, że nieskuteczny był również zarzut naruszenia art. 50 § 3, art. 51 i art. 52 § 2 k.p.c. dotyczący rozpoznania zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie wyłączenia od rozpoznania sprawy sędziów Sądu Okręgowego w X. w składzie Sądu Apelacyjnego w [...], w którym uczestniczyła delegowana do tego sądu sędzia Sądu Okręgowego w X. Stwierdził, że sam fakt orzekania przed delegacją w Sądzie Okręgowym nie byłby wystarczający do stwierdzenia naruszenia wskazanych regulacji, skoro ustawodawca wprost przewidział tzw. poziome zażalenie na postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego (art. 52 § 1 k.p.c.), co oznacza, że orzekanie w tym samym sądzie nie może stanowić podstawy wyłączenia. Zauważył ponadto, że niezależnie od braku wpływu ewentualnego uchybienia na wynik postępowania, na którego zaistnienie nie wskazał nawet skarżący, w wypowiedzi oznaczonej jako uchwała składu 7 sędziów z 26 lipca 2019 r. w sprawie I NOZP 1/19 przyjęto, że wniosek o wyłączenie sędziego niewyznaczonego do rozpoznania sprawy jest niedopuszczalny i podlega odrzuceniu bez składania przez sędziego oświadczenia, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p.c., przy czym sędzia objęty takim wnioskiem o wyłączenie może zasiadać w składzie sądu rozpoznającego ten wniosek. Skoro wniosek o wyłączenie sędziego niewyznaczonego do składu orzekającego podlega odrzuceniu jako niedopuszczalny bez składania przez tego sędziego oświadczenia, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p.c., a sędzia objęty takim wnioskiem o wyłączenie może zasiadać w składzie sądu rozpoznającego ten wniosek, to tym bardziej nie ma przeszkód do rozpoznania przez takiego sędziego zażalenia na postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziów niewyznaczonych do rozpoznania sprawy.

Uznając za bezzasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podkreślił, że pozwany nie wskazał, w jaki sposób Sąd pierwszej instancji przy ocenie dowodów miałby naruszyć zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lecz ograniczył się do argumentu, że Sąd ten nie rozstrzygnął, czy komunikat opublikowany przez pozwanego stanowił twierdzenie o faktach, czy ocenę, czy może wypowiedź mieszaną oraz że Sąd ten miał bezpodstawnie uznać, iż czynności procesowe podjęte przez powódkę w sprawie karnej „nie budziły zastrzeżeń”. Sąd Apelacyjny ocenił, że kwestie takie nie należą do oceny dowodów, lecz mieszczą się w sferze oceny prawnej sprawy i subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod normy prawa materialnego. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie stanowi zatem właściwej płaszczyzny do podważania przyjętej przez sąd oceny prawnej sprawy.

Za nietrafne uznał sąd Apelacyjny zastrzeżenia pozwanego co do dopuszczenia nieznanego ustawie dowodu z akt innej sprawy. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji jako podstawę swoich ustaleń w kontekście sprawy karnej, którą powódka prowadziła jako referent na jednej tylko rozprawie 18 grudnia 2013 r., powoływał konkretne dokumenty. Nie ulega przy tym wątpliwości, że analiza akt sprawy II K [...] (następnie V K [...]), była celowa dla ustalenia zakresu i okoliczności podejmowanych czynności przez powódkę jako sędziego referenta.

Jako bezzasadny ocenił również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań prywatnych biegłych z zakresu prawa karnego (prof. nadzw. C. K. oraz prof. P. K.) na okoliczność podstaw sformułowania przez pozwanego ocen w spornym komunikacie. Wskazał, że zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Jego naruszenie może zatem polegać w zasadzie jedynie na tym, że przeprowadzony zostanie dowód dla ustalenia faktów, które nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a pośrednie naruszenie tego przepisu może z kolei polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu ze względu na powołanie go dla udowodnienia okoliczności

niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, w której taka ocena była błędna. Tego rodzaju wadliwości w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można jednak przypisać decyzji dowodowej Sądu pierwszej instancji dotyczącej dowodu z zeznań powołanych prywatnych biegłych. Pozasądowa opinia eksperta stanowi bowiem jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała, wyraziła zawarty w niej pogląd i nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń, a jedyny dowód z opinii biegłego w zakresie prawa znany polskiemu postępowaniu cywilnemu to dowód z opinii biegłego co do prawa obcego lub obcej praktyki sądowej bądź istnienia wzajemności. Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że dowód ten odwoływał się do opinii sporządzonych w 2017 r. i w związku z tym w żaden sposób nie potwierdziłby wiedzy pozwanego o istnieniu podstaw do opublikowania komunikatu we wrześniu 2016 r. Z tego powodu uznał, że nie zasługiwały na uwzględnienie wnioski pozwanego zgłoszone na podstawie art. 380 k.p.c. dotyczące przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu prawa karnego procesowego oraz o przesłuchanie w charakterze świadków powołanych wcześniej prywatnych ekspertów.

Według Sądu Apelacyjnego nie budziła również wątpliwości prawidłowość decyzji Sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosku o przesłuchanie świadka M. G., skoro miał on zeznawać na okoliczność wpływu do Biura Poselsko - Senatorskiego Posła na Sejm RP X.1 Y.1 i Senatora X.2 Y.2 niepodpisanego listu z 20 sierpnia 2016 r. i procedury postępowania z korespondencją anonimową oraz przekazania listu X.1 Y.1 wraz z inną korespondencją. Anonimy są bowiem pozbawione jakiegokolwiek mocy dowodowej, co wykluczało uznanie, że ich treść lub związane z nimi procedury mogłyby mieć znaczenie dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W konsekwencji stwierdził, że uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym, postępowanie dowodowe nie doprowadziło do istotnej modyfikacji ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Ustalił, że zamieszczenie tekstu przeprosin na stronie internetowej wskazanej przez Sąd pierwszej instancji nie zajmuje więcej niż 1/7 powierzchni tej strony i nie

wyklucza możliwości korzystania z niej w sposób zgodny z jej przeznaczeniem.

Mimo pewnej modyfikacji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny uznał, że nie było przesłanek do zmiany oceny prawnej żądań pozwu której należało dokonać w płaszczyźnie art. 23 i 24 k.c. Podkreślił, że działanie skutkujące naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych nie jest bezprawne wtedy, gdy jest oparte na obowiązującym przepisie prawa, stanowi wykonywanie prawa podmiotowego lub działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego. W sprawie żadna z tych przesłanek nie wystąpiła.

Analizując będący przedmiotem sporu komunikat podniósł, że jakkolwiek niektóre odrębne jego zdania mają pozór neutralnej relacji o faktach, to cała jego wymowa stawia powódkę w jednoznacznie złym świetle i ma charakter dyskredytujący. Podkreślił, że oceniając treść wypowiedzi należy mieć na uwadze jej całokształt, formę raz kontekst, w jakim została udzielona. Sąd pierwszej instancji postępując zgodnie z tymi zasadami prawidłowo uznał, że komunikat ten narusza dobra osobiste powódki. Oceny tej nie może podważyć podjęta przez pozwanego próba semantycznej analizy poszczególnych fragmentów komunikatu polegająca na przedstawieniu jego poszczególnych zdań w oderwaniu od kontekstu i twierdzenie na tej podstawie, że zdania te stanowią jedynie informacje bądź obiektywną ocenę. Stwierdził, że argumentacja pozwanego jest wewnętrznie sprzeczna, skoro zarazem powołuje się on na prawo do publicznej krytyki sposobu orzekania przez konkretnych sędziów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że co najmniej fragment „W Sądzie Okręgowym powinni orzekać tylko sędziowie o wysokich umiejętnościach, sprawności i profesjonalizmie”, w kontekście przesłanek podjęcia przez Ministra decyzji o skróceniu delegacji powódki, której przypisano wyjątkową nieudolność w prowadzeniu prostej sprawy, nie może być odczytywany jako całkowicie odrębny element wypowiedzi o charakterze obiektywnym i neutralnym wydźwięku. Stwierdził, że przy analizie komunikatu należy zwłaszcza zwrócić uwagę na kluczowe zdanie o treści: po sprawdzeniu

tych informacji Minister Sprawiedliwości 19 września 2016 r. podjął decyzję o skróceniu delegacji sędzi X. Y. do 1 października 2016 r. by uniknąć zarzutu, że w Sądzie Okręgowym, do którego trafiają sprawy skomplikowane i trudne orzeka taki sędzia”, które to zdanie wyraża jednoznaczną sugestię, że powódce brak kwalifikacji do orzekania w sprawach skomplikowanych i trudnych.

Podzielił także pogląd Sądu pierwszej instancji, że przepisy prawa nie przewidują kompetencji Ministra Sprawiedliwości do publicznej krytyki pracy sędziego i ocenił, że bez wątplenia jako niedopuszczalne należy ocenić publiczne wypowiedzi organów władzy wykonawczej o charakterze personalnym, podważające kompetencje konkretnego sędziego do sprawowania powierzonej mu funkcji. Sformułowanie tego rodzaju wypowiedzi w komunikacie, skutkowało naruszeniem dóbr osobistych powódki w postaci godności i czci, narażając ją na utratę zaufania niezbędnego do sprawowania urzędu sędziego. Wskazał, że wszelka krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, jeżeli podjęta została w interesie społecznym, ale powinna być rzeczowa i rzetelna. Nie spełnia tych kryteriów ani wypowiedź o faktach nieprawdziwych, ani wypowiedź o charakterze nieracjonalnej oceny ujemnej. Nie chodzi przy tym o zasadność takich wypowiedzi zweryfikowaną we właściwym postępowaniu. Istotne jest dostateczne oparcie faktograficzne w dacie wyrażania opinii oraz ich związek logiczny z konkretnymi zdarzeniami.

Pozwany, który formułował krytyczny i deprecjonujący powódkę w sferze zawodowej komunikat, dla poparcia słuszności konstruowanych we wrześniu 2016 r. zarzutów odwołuje się do opinii z 2017 r., które zostały sporządzone na jego zlecenie już po zainicjowaniu postępowania w niniejszej sprawie. Podkreślił, że nawet w tych opiniach nie negowano, że wystąpienie potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego stanowi podstawę do przekazania sprawy prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych wówczas, gdy dokonanie niezbędnych czynności w postępowaniu sądowym powodowałoby znaczne trudności. Oczywiście jest, że ocena, czy występują takie trudności

uniemożliwiające rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie należy do sądu orzekającego mającego orientację w realiach konkretnej sprawy.

Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji w kwestii możliwości korzystania przez organy Państwa z wolności wyrażania opinii i swobody wypowiedzi. Stwierdził, że nawet przyjęcie odmiennych niż Sąd pierwszej instancji założeń w tej materii nie oznacza, że prawo do swobody wypowiedzi może mieć charakter absolutny. Korzystanie z niego może bowiem zawsze podlegać ograniczeniom i sankcjom, które są niezbędne dla obrony równie cennych wartości. Taką wartością jest m.in. prawo do ochrony czci, (art. 23 k.c. i art. 47 Konstytucji RP). Gwarancja wolności wyrażania opinii nie usprawiedliwia przekazywania informacji nieprawdziwych lub negatywnych ocen, które nie mają dostatecznych podstaw. W przypadku wypowiedzi dziennikarskiej oczywisty jest obowiązek zachowania szczególnej staranności na etapie zbierania i wykorzystania materiału prasowego, o którym mowa w art. 12 ust 1 pkt 1 u.p.p. Na osobie, która nie wykonuje zawodu dziennikarza nie ciążyą wprowadzić szczególne obowiązki wynikające z funkcji, którą pełni prasa i bezpośrednio nie dotyczą jej obostrzenia prawa prasowego, lecz kwestia dochowania staranności w celu ustalenia zgodności z prawdą formułowanych zarzutów lub ich podstaw nie może być bagatelizowana. Bezspornie od osób pełniących najwyższe funkcje w organach władzy wykonawczej należy wymagać szczególnej powściągliwości i umiarkowania w formułowaniu i propagowaniu krytycznych wypowiedzi wobec przedstawicieli władzy sądowniczej, ze względu na ryzyko narażenia wymiaru sprawiedliwości na utratę autorytetu, podważenia niezbędnego dla jego funkcjonowania zaufania. Nie tylko prasa, ale zwłaszcza Minister Sprawiedliwości musi zachować obiektywizm zapewniający zgodne z prawdą, rzeczowe i rozważne informowanie o funkcjonowaniu sądownictwa.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny ocenił żądanie przeproszenia jako w pełni zasadne zaś sposób jego publikacji jako adekwatny do sposobu naruszenia dóbr osobistych powódki. Uznał również, uwzględniając przedstawioną w postępowaniu apelacyjnym wizualizację stron internetowych Ministerstwa Sprawiedliwości z żądanym przeproszeniem, że publikacja

przeprosin w sposób określony przez Sąd pierwszej instancji, nie jest technicznie niemożliwa i nie wykluczy możliwości niezakłóconego korzystania ze strony internetowej. Stwierdził przy tym, że usytuowanie tekstu w górnej, centralnej części strony nie oznacza konieczności umieszczenia go bezpośrednio na granicy górnej krawędzi, lecz najwyżej, jak to jest możliwe z zachowaniem stałego tytułu strony i funkcjonalnych zakładek dostępu.

Wskazał ponadto, że niezależnie od generalnej słuszności żądań pozwu z powodu bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki, żądanie usunięcia spornego komunikatu ze strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości nie było zasadne. Słuszny interes społeczeństwa w dostępie do publicznych archiwów w Internecie podlega ochronie na podstawie art. 10 EKPCz. Z tego względu środkiem odpowiednim dla ochrony dóbr osobistych jednostki naruszonych na skutek publikacji, które na mocy wydanych prawomocnych wyroków sądowych uznano za materiały stanowiące bezpodstawne ataki na dobre imię i zarazem proporcjonalnym w świetle art. 10 E. K.P.Cz. jest nakaz opublikowania, obok zamieszczonego w Internecie artykułu odpowiedniego zastrzeżenia. Zastrzeżenie to może przybrać również postać informacji o sądowym rozstrzygnięciu uznającym konkretne stwierdzenia i fakty przytoczone w tym artykule za bezprawne naruszenie dóbr osobistych danej osoby. Taka forma ochrony nie prowadzi do usuwania z domeny publicznej informacji stanowiących uprzednio przedmiot ożywionej dyskusji publicznej. W konsekwencji w tym zakresie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i żądanie powódki dotyczące usunięcia spornego komunikatu z archiwalnej już strony internetowej oddalił.

Skargę kasacyjną od tego wyroku złożył pozwany. Zaskarżając wyrok w części zarzucił naruszenie art. 328 §2 (w brzmieniu przed 7 listopada 2019 r) w związku z art. 391 § 1, art. 378 §1 w związku z art. 391 §1 i z art. 328§2 oraz z art. 100, art. 378 §1 w związku z art. 391 § 1 i z art. 328 § 2, art. 378 §1 w związku z art. 391 §1 i z art. 50 § 3 pkt 1, art. 52 § 2 art. 378 § 1 w związku z art. 391 §1 i z art. 235 oraz z art. 244 § 1, art. 378 §1 w związku z art. 391 §1 i z art. 233 § 1, art. 378 § 1 w związku z art. 391 §1 i z art. 380 oraz z art. 227 i art. 386 § 4 k.p.c. a także art. 23 i 24 k.c.

w związku z art. 10 EKPCZ i z art. 7 Konstytucji RP, art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 10 EKPCZ i z art. 54 ust 1 Konstytucji RP, art. 24 k.c., art. 23 i 24 k.c. oraz art. 6 ust 2 u.p.p.

Na tych podstawach wniosł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części, ewentualnie uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem pozwanego.

Powódka w odpowiedzi na skargę wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398 ³ § 1 k.p.c., postawę skargi kasacyjnej może stanowić naruszenie przepisów postępowania, jeśli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W orzecznictwie wyjaśniono, że oparcie skargi kasacyjnej na tej podstawie wymaga, aby - poza samym naruszeniem przepisów postępowania - skarżący wykazał, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju (lub skali), że kształtowały lub współkształtowały one treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 OSNC1997, nr 6-7, poz. 82). Oznacza, to, że powołując naruszenie przepisów postępowania jako podstawę kasacyjną trzeba wykazać nie tylko to, że zarzucane uchybienie wystąpiło, lecz także to, że było ono tego rodzaju, iż mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Konieczne jest zatem przedstawienie nie tylko argumentacji na rzecz twierdzenia o zaistnieniu zarzucanego uchybienia, lecz również argumentacji na rzecz twierdzenia, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nie wystarcza natomiast dla skutecznego powołania omawianej podstawy kasacyjnej zawarcie w skardze kasacyjnej samego tylko twierdzenia o istotnym wpływie zarzucanego uchybienia na wynik sprawy bez powołania konkretnej argumentacji na rzecz takiego twierdzenia.

Dodać należy, że ilekroć w skardze kasacyjnej formułowany jest zarzut który skarżący łączy z naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c., skuteczność

takiego zarzutu uwarunkowana jest wykazaniem tego, że określona kwestia nie została rozważona przez sąd drugiej instancji przez co sąd ten nie dopełnił obowiązku rozpoznania sprawy w instancji apelacyjnej, o czym stanowi przywołany przepis.

Skarżący w niniejszej sprawie w wypadku dużej części zarzutów naruszenia przepisów postępowania ograniczył się natomiast do prostego i gołosłownego twierdzenia, że dane naruszenie „miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie wydane w przedmiotowej sprawie”, nie popierając go dodatkową argumentacją lub jakimkolwiek wywodem. Łącząc z kolei niektóre zarzuty naruszenia przepisów postępowania z twierdzeniem o naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. skarżący nie uwzględnił faktu, że daną kwestię rozważał (z konkluzją niesatysfakcjonującą skarżącego) Sąd Apelacyjny co implikowało brak naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i czyniło bezzasadnym określony zarzut. Powołane wadliwości dotyczą (łącznie bądź z osobna) wszystkich kasacyjnych zarzutów naruszenia przepisów postępowania: tj.:

1. zarzutu naruszenia art. 328 § 2 (w brzmieniu przed 7 listopada 2019 r) w związku z art. 391 § 1 k.p.c., (formułując ten zarzut skarżący ograniczył się do twierdzeń o rzekomych brakach uzasadnienia zaskarżonego wyroku mających powodować, że uzasadnienie to nie odpowiada wymaganiom, które stawia art. 328 § 2 k.p.c. i że nie pozwala ono na poznanie sposobu rozumowania Sądu, co spowodziło do twierdzenia o braku wyjaśnienia podstawy prawnej i przytoczenia przepisów prawa w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że podstawy żądań pozwu należało upatrywać w art. 23 i 24 k.c., które to przepisy przytoczył, w ślad za Sądem pierwszej instancji już na stronie 7 uzasadnienia);
2. zarzutu naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 i z art. 328 § 2 k.p.c., które w ocenie skarżącego miało polegać na braku merytorycznego stanowiska odnośnie do argumentów pozwanego do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i tym samym utrudnienie kontroli kasacyjnej w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny precyzyjnie wyjaśnił na stronach 16 i 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku z jakich przyczyn nie przychylił się do apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.;

3. zarzutu naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 50 § 3, art. 51 oraz art. 52 § 2 k.p.c. przez brak merytorycznego stanowiska co do wskazanego w apelacji zarzutu (jego podstaw prawnych) naruszenia przepisów postępowania oraz utrudnienie kontroli kasacyjnej polegające na oparciu się przez Sąd przy rozpatrzeniu zarzutu na odmiennych podstawach prawnych (tj. art. 52 § 1 k.p.c., art. 49 k.p.c.) niż zostały wskazane przez pozwanego (tj. art. 50 § 3 pkt 1 k.p.c., art. 51 k.p.c.) i braku merytorycznego odniesienia się do tych przepisów przez Sąd w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny wyczerpująco uzasadnił swoje stanowisko w kwestii następstw orzekania w składzie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie zażalenia na postanowienie co do wyłączenia sędziów Sądu Okręgowego sędzi tego Sądu objętej wnioskiem o wyłączenie delegowanej do orzekania w Sądzie Apelacyjnym na stronach 17-18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku);
4. zarzutu naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 i z art. 235 oraz z art. 244 § 1 k.p.c. przez brak merytorycznego stanowiska co do stwierdzenia Sądu pierwszej instancji, że podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również akta sprawy II K [...] Sądu Rejonowego w X. i przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji wskazał konkretne karty akt sprawy karnej, w sytuacji, w której Sąd pierwszej instancji wprost wskazał, że podstawę ustaleń faktycznych stanowiły „akta sprawy”, do czego Sąd Apelacyjny wyraźnie odniósł się na stronie 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżący zresztą w dalszej części zarzutu przyznaje, że Sąd pierwszej instancji wprost wskazał numery kart akt sprawy karnej, z których korzystał;
5. zarzutu naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 i z art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, że dla skuteczności tego rodzaju zarzutu konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w kontekście zaoferowanego materiału dowodowego, podczas gdy Sąd Apelacyjny dokładnie wyjaśnił przyczyny, dla których uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. za niezasadny na stronie 18-19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
6. naruszenia art. 98 § 1 i 2 w związku z art. 100 i z art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu przed 7 listopada 2019 r.) mającego polegać na przyjęciu, że obie strony są w zbliżonym stopniu wygrywającym i przegrywającym

i w efekcie przyjęcie zasady wzajemnego zniesienia kosztów. Zarzut ten, jako dotyczący przepisów o kosztach procesu ze swej istoty nie mógłby odnieść skutku, gdyż stosowanie przepisów o kosztach procesu jest wyłącznie wypadkową określonego wyniku sprawy i nigdy nie ma na ten wynik żadnego wpływu;

7. naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 391 §1 i z art. 380 oraz z art. 227 k.p.c. mającego polegać na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i negatywne rozpoznanie postanowień wydanych przez Sąd Okręgowy, które nie podlegały zaskarżeniu, tj. postanowień o oddaleniu wniosków o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów: z dwóch prywatnych opinii biegłych z zakresu postępowania karnego i z zeznań autorów tych opinii, oraz zeznań świadka M. G., oraz anonimowej korespondencji z 21 sierpnia 2016 r. w związku z nieprawidłowościami w działalności powódki. Zarzut ten z oczywistych względów nie mógłby odnieść skutku, ponieważ Sąd Apelacyjny odniósł się precyzyjnie do kwestii wymienionych dowodów na stronach 21 i 22 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Z przedstawionych powodów wszystkie kasacyjne zarzuty naruszenia prawa procesowego jako bezzasadne nie mogły odnieść skutku.

Zarzucając naruszenie art. 23 i 24 w związku z art. 10 EKPCZ skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny miał bezpodstawnie przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, chociaż nie wskazał, który z fragmentów spornego komunikatu miał decydować o tym naruszeniu. Zarzut ten jest oczywiście chybiony, gdyż Sąd Apelacyjny na stronach 23-26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku dokładnie wyjaśnił przyczyny dla których przyjął, że komunikat narusza część i dobre imię powódki (m.in. wskazał kluczowe zdanie komunikatu, które w jego ocenie miało główne znaczenie dla stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powódki i zwrócił uwagę na jego kontekst i formę).

W ocenie skarżącego naruszenie art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 10 EKPCZ miało polegać również na tym, że Sąd drugiej instancji bezpodstawnie uznał że w sprawie nie występują żadne kontratypy wyłączające odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, podczas gdy według skarżącego sporny komunikat

stanowił reakcję na pojawiające się w mediach nieprawdziwe zarzuty, jakoby odwołanie powódce delegacji miało stanowić jakąś formę zemsty ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości. Publikacja komunikatu była natomiast mającą umocowanie w art. 6 ust.2 u.p.p. reakcją właściwego organu na kłamliwe publikacje prasowe - zrealizowane zostało w ten sposób nie tylko prawo wolności słowa, ale i urzeczywistnione prawo obywateli do informacji. W opinii skarżącego w sprawie ma zastosowanie kontratyp w postaci działania w uzasadnionym interesie publicznym, nie tylko na płaszczyźnie dementowania nieprawdziwych informacji dotyczących rzekomych przyczyn odwołania powódce delegacji, ale i na płaszczyźnie relacjonowania w mediach sposobu działania powódki.

W ocenie Sądu Najwyższego brak podstaw do przyjęcia w okolicznościach sprawy, że publikacja spornego komunikatu stanowiła działanie w interesie publicznym i stanowiła jedynie odpowiedź na krytykę prasową. Powołany przez skarżącego art. 6 ust. 2 u.p.p. statuujący obowiązek organów państwowych udzielenia odpowiedzi na przekazaną im krytykę prasową nie może być wykorzystywany jako usprawiedliwienie dla naruszania dóbr osobistych. Realizacja obowiązku odpowiedzi na krytykę prasową może bowiem i powinna następować bez naruszania dóbr osobistych. Będzie tak wtedy, gdy dana odpowiedź będzie rzetelna i zostanie oparta na prawdziwej podstawie faktycznej. Tego w okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny nie stwierdził. W konsekwencji rozpatrywany zarzut pozbawiony jest podstaw.

Formułując zarzut naruszenia art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 10 EKPCZ oraz z art. 54 ust. 1 Konstytucji skarżący podniósł, że błędne było założenie Sądu drugiej instancji, że niedopuszczalne są publiczne wypowiedzi organów władzy wykonawczej o charakterze personalnym, podważające kompetencje konkretnego sędziego do sprawowania powierzonej mu funkcji, w sytuacji, w której treść komunikatu nie naruszyła porządku prawnego, stanowiła usprawiedliwioną ocenę, realizowała prawo społeczeństwa do informacji i mieściła się w granicach przysługującego pozwanemu prawa do krytyki. Zarzut ten jest całkowicie bezpodstawny gdyż treść spornego komunikatu naruszała porządek prawny właśnie przez to, że naruszała dobra osobiste powódki w sytuacji, w której naruszenie to było bezprawne a zawarta w komunikacie krytyka działań powódki z przyczyn trafnie

wyeksponowanych przez Sąd Apelacyjny przekroczyła prawnie dopuszczalne granice krytyki.

Podkreślenia wymaga, że swoboda wypowiedzi, jako filar demokratycznego życia społecznego nie usprawiedliwia naruszania dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych z rzeczywistością. Pozwany miał zatem prawo dokonać krytycznej oceny pracy powódki, jako osoby publicznej, wyjaśniając motywy odwołania jej z delegacji, z tym że krytyka ta powinna być oparta na prawdzie.

Z podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia wynika natomiast, że skarżący na którym spoczywał z racji sprawowanego urzędu szczególny obowiązek działania zgodnie z porządkiem prawnym, nie miał żadnych podstaw faktycznych do zarzucania powódce nieudolności i braku profesjonalizmu. Ocena pracy powódki dyskwalifikująca jej kompetencje została przy tym publicznie wyrażona bez dokonania tak elementarnej czynności jak zapoznanie się z aktami sprawy karnej, która miała być prowadzona wyjątkowo nieudolnie. Sugerowanie zatem opinii publicznej, że zarzuty wobec powódki zostały „sprawdzone”, w sytuacji niezachowania w tym zakresie podstawowej staranności, wskazuje nie tylko na bezprawne ale także zawinione naruszenie dóbr osobistych.

Teza, że działania pozwanego oparte na anonimie zamiast dokumentacji źródłowej urzeczywistniały prawo obywateli do uzyskania informacji o działaniach sędziego jako osoby publicznej, realizowały jego prawo do krytycznej oceny postępowania powódki oraz swobodnego wyrażania opinii, jest oparta na nieporozumieniu. Nie można bowiem przyjąć by społeczeństwo miało odnieść korzyść z rozpowszechniania na temat pracy sędziego informacji nieprawdziwych, czy ocen zniekształcających rzeczywistość, w sposób pozbawiony jakiegokolwiek faktycznego uzasadnienia.

Sąd wartościujący, wyrosły na bazie jakiejś podstawy faktycznej nie podlega wprawdzie udowodnieniu, można natomiast wymagać, by wyrażona ocena, oparta na faktach i okolicznościach stanowiących przesłanki jej ferowania, posiadała dostateczną podstawę faktyczną, gdyż bez niej dojdzie – tak jak to miało miejsce w okolicznościach sprawy - do nadużycia wolności słowa i falsyfikacji rzeczywistości,

co nie może być akceptowane (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 94 i z 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15, niepubl., a także *Lingens v. Austria*, skarga nr 9815/82, wyrok z 8 lipca 1986 r., Series A.103 oraz skarga nr 11662/85, wyrok z 23 maja 1991 r., Series A.204; *Oberschlick v. Austria*, skarga nr 11662/85, wyrok z 23 maja 1991 r., Series A.204; *Prager i Oberschlick v. Austria*, skarga nr 15974/90, wyrok z 26 kwietnia 1995 r., Series A.313 oraz skarga nr 20834/92, wyrok z 1 lipca 1997r., RJD 1997- IV, par 33; *Jerusalem v. Austria*, skarga nr 26958/95, wyrok z 27 lutego 2001 r., ECHR 2001-II; *Backes v. Luksemburg*, skarga nr 24261/05, wyrok z 8 lipca 2008 r.; *Wabl v. Austria*, skarga nr 24773/94, *Scharsach i News Verlagsgesellschaft mbH v. Austria*, skarga nr 39394/98, wyrok z 13 listopada 2003 r., ECHR 2003 – XI, par. 43; *Chemodurov v. Rosja*, skarga nr 72683/01, wyrok z 31 lipca 2007 r.; *Pedersen i Baadsgaard v. Dania* z 19 czerwca 2003 r., skarga nr 49017/99; *Janowski v. Polska*, wyrok Wielkiej Izby z 21 stycznia 1999 r., skarga nr 25116/94, RJD 1999-I; *Sanocki v. Polska* wyrok z 17 lipca 2007r., skarga nr 28949/03; *Steel i Morris v. Wielka Brytania*, skarga nr 68416/01, wyrok z 15 lutego 2005 r.).

Podanie do wiadomości publicznej rzeczywistych motywów odwołania sędziego sądu karnego z delegacji jest przy tym niezwykle istotne nie tylko z perspektywy naruszenia dóbr osobistych sędziego ale także realizuje ważny interes społeczny w postaci zagwarantowania niezależności sądów względem władzy ustawodawczej i wykonawczej, zgodnie z zasadą podziału władz charakteryzującą funkcjonowanie państwa prawnego (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 listopada 2021 r., C 748/19 do C 754/19 i orzecznictwo przytoczone w jego uzasadnieniu).

Kolejny z zarzutów kasacyjnych traktujący o naruszeniu art. 24 k.c. dotyczy nałożenia na pozwanego obowiązku publikacji oświadczenia zawierającego przeprosiny o treści, która według skarżącego nie ma waloru „odpowiedniej w rozumieniu tego przepisu, ponieważ brak ma być podstaw do tego, aby oświadczenie obejmowało przeprosiny za „narażenie na utratę dobrej opinii”, skoro, jak podnosi skarżący w toku postępowania nie udowodniono, że powódka została narażona na utratę dobrej opinii i że dobra opinia nie jest elementem wymaganym do sprawowania urzędu sędziego, gdyż obowiązujące przepisy nie stawiają tego

rodzaju wymagania jako warunku wykonywania zawodu sędziego. W ocenie Sądu Najwyższego wywód skarżącego, że „dobra opinia” nie jest wymagana do wykonywania zawodu sędziego jest pozbawiony podstaw. W istocie nie chodzi w tym wypadku o warunek formalny dopuszczalności wykonywania zawodu sędziego, lecz o przymiot osobisty, który ma wpływ na „odbiór” i postrzeganie danego sędziego przez innych sędziów oraz przedstawicieli innych zawodów prawniczych, a przez to stanowi istotną determinantę jego funkcjonowania przy wykonywaniu obowiązków sędziowskich. Sędzia ma prawo by ocena jego pracy dokonywana na forum publicznym przez urzędującego Ministra Sprawiedliwości jako przedstawiciela władzy wykonawczej była oparta na faktach. Z tego powodu omawianego zarzutu nie sposób uznać za uzasadniony.

Skarżący zarzucił ponadto naruszenie art. 23 i 24 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na nakazaniu pozwanemu publikacji oświadczenia zawierającego przeprosiny na głównej stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości pod adresem // <https://ww.ms.gov.pl/web/sprawiedliwosc>: przez zamieszczenie banneru umieszczonego centralnie w górnej części strony (format typu wideboard) w minimalnym rozmiarze 970x200 pikseli zawierającego wyłącznie wskazaną treść oświadczenia, pisaną czarną czcionką typu Times New Roman o rozmiarze co najmniej 12 pkt na białym tle, bez przerw, przez okres 21 dni, tj. zastosowanie środka ochrony dóbr osobistych w nieodpowiedniej, nieadekwatnej i nieproporcjonalnej formie do sposobu naruszenia dóbr osobistych i innych okoliczności wpływających na nieproporcjonalność tego środka z uwagi na to, że:

- sporny komunikat pozwanego nie został opublikowany w miejscu, w którym żąda opublikowania przeprosin powódka, gdyż jego publikacja nastąpiła w zakładce dotyczącej aktualności, a nie na stronie głównej Ministerstw Sprawiedliwości
- brak jakichkolwiek racjonalnych przyczyn, dla których oświadczenie zawierające przeprosiny ma być publikowane przez 21 dni i
- publikacja przeprosin na stronie głównej utrudni lub wręcz uniemożliwi dostęp obywateli do istotnych treści znajdujących się na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Powołany zarzut jest nietrafny, gdyż wbrew twierdzeniom skarżącego środek obrony dóbr osobistych zastosowany przez Sąd Apelacyjny jest w pełni adekwatny i proporcjonalny do popełnionego naruszenia, zważywszy na okoliczność, że tylko zamieszczenie przeprosin na stronie głównej Ministerstwa Sprawiedliwości i to przez wskazany przez Sąd Apelacyjny okres czasu (biorąc pod uwagę dostęp do tej strony i jej powszechną znajomość) może stanowić właściwe zadośćuczynienie dla powódki wobec oddalenia jej dalej idących żądań co do publikacji przeprosin w innych mediach niż Internet. Dodać ponadto należy, że Sąd Apelacyjny dokonał stosownych ustaleń w kwestii możliwości zamieszczenia stosownego banneru na stronie głównej Ministerstwa Sprawiedliwości i jego wpływu na jej funkcjonalność, które to ustalenia wiążą Sąd Najwyższy i wykluczają w tym zakresie prowadzenie jakiegokolwiek dalszego postępowania dowodowego, czego domagał się skarżący i którego wniosek Sąd Najwyższy w tym zakresie niniejszym w związku z tym pomija (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W ostatnim zarzucie kasacyjnym skarżący zarzucił naruszenie art. 6 ust. 2 u.p.p. podnosząc, że Sąd Apelacyjny miał błędnie przyjąć, że realizacja przez organy państwowe obowiązku udzielenia odpowiedzi na przekazaną im krytykę prasową może nastąpić wyłącznie z „uwzględnieniem powściągliwości i umiarkowania w formułowaniu i propagowaniu krytycznych wypowiedzi wobec przedstawicieli władzy sądowniczej ze względu na ryzyko narażenia wymiaru sprawiedliwości na utratę autorytetu, podważenia niezbędnego dla jego prawidłowego funkcjonowania zaufania i założenia bezstronności, podczas gdy art. 6 ust. 2 u.p.p. ani żaden inny przepis prawa prasowego nie nakłada na podmiot zobowiązany do odpowiedzi na krytykę prasową żadnych wymagań co do jej treści lub formy.

Wcześniej wyjaśniono już że art. 6 ust. 2 u.p.p. nie może być wykorzystywany jako usprawiedliwienie dla naruszania dóbr osobistych, co oznacza że także przytoczony zarzut naruszenia tego przepisu jest bezzasadny.

Wobec bezzasadności wszystkich zarzutów kasacyjnych skarga kasacyjna pozwanego podlegała oddaleniu.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

